

ZESZYTY NAUKOWE WYŻSZEJ SZKOŁY PEDAGOGICZNEJ W BYDGOSZCZY
STUDIA PSYCHOLOGICZNE 1981 z. 2

JANUSZ TREMPAŁA

WSP Bydgoszcz

ROLA DORADCY ŻYCIA W PROCESIE OPTIMALIZACJI ROZWOJU CZŁOWIEKA

1. Uwagi wstępne

Podstawowym zagadnieniem poradnictwa życia w koncepcji zaproponowanej przez Henryka Kaję /1979/ jest kształtowanie życia jednostki, rozumianego za W. Szewczukiem /1968/ jako regulacja złożonych i różnicujących się stosunków człowieka ze światem, wyznaczona przez przyjęte cele życiowe.

Postulat ten skłania do bardziej ogólnego spojrzenia na człowieka i jego problemy. Nie akceptuje koncentracji poradnictwa tylko i wyłącznie na jednym aspekcie życia /np. na wyborze zawodu/, a tym bardziej na jednej funkcji psychicznej zachowania człowieka /np. na koordynacji wzrokowo-ruchowej/, o ile nie dostrzegamy jej związku z przeszłością i przyszłością zachowania jednostki.

Stąd też, w ujęciu tym zachodzi potrzeba rozpatrywania życia ludzkiego w pewnej genetyczno-historycznej ciągłości, a tym samym odniesienia poradnictwa do rozwoju człowieka. Relacja ta jest ważna z tego powodu, że nieodłączną cechą życia jest rozwój /por. M. Tyszkowa 1977/.

Zasadniczym celem poniższych rozważań jest nakreślenie sylwetki doradcy życiowego i jego zadań w kontekście przyjętego w ramach koncepcji teoretycznej poradnictwa życia modelu rozwoju człowieka. W związku z tym wyłania się szereg pytań które możemy tu ująć w dwie grupy problemów:

- 1/ jak należy rozumieć pojęcie rozwoju w ramach przyjętej koncepcji teoretycznej poradnictwa, oraz
- 2/ co powinno stać się zasadniczym przedmiotem badań nad rozwojem człowieka w zakresie poradnictwa życia.

2. Rozumienie pojęcia rozwoju w ramach koncepcji poradnictwa życia

Zdajemy sobie sprawę, że w historii psychologii rozwojowej na skutek braku uniwersalnego modelu analizy zjawisk rozwojowych zapanował elektyzm łączący modele ilościowe rozwoju z jakościowymi. I tak dla przykładu pierwszy wydawca *British Journal of Educational Psychology*, nieżyjący już C.W. Valentine, ujmował zjawiska rozwojowe jako zmiany ilościowe w zakresie jakościowych przekształceń w zachowaniach dzieci i młodzieży /Valentine 1974/. Z kolei, E.B. Hurlock /1961/ dostrzegł cztery rodzaje zmian w rozwoju: 1/ zmiany wielkości, 2/ zmiany proporcji, 3/ zanikanie starych właściwości, 4/ nabywanie nowych właściwości.

Do swoistego rodzaju elektyzmu należy również stanowisko psychologów radzieckich, którzy na gruncie swojej teorii usiłują udowodnić jedną z tez materializmu dialektycznego, iż rozwój polega na przechodzeniu od zmian ilościowych do jakościowych. Istotą tak pojmowanego przez nich rozwoju jest przechodzenie do coraz to nowych i wyższych odzwierciedleń, dających większą możliwość wnikania w rzeczywistość, w której dana jednostka działa. Rozumienie to, biorąc swe początki od prac Rubinsteina z lat 30-tych ugruntowało się również w polskiej psychologii po Zjeździe Psychologów Radzieckich w 1949 roku, na którym obecni byli nasi delegaci.

Zdajemy sobie sprawę, że w ramach przyjętej przez nas koncepcji teoretycznej poradnictwa, w której podstawową kategorią analizy jest "życie", pojęcie rozwoju wymaga rozszerzenia. Otóż zwróćmy uwagę, że rozwój w przeciwieństwie do pojęcia regresu wielu badaczy bardzo często odnosi do zmian w zachowaniu człowieka, wskazujących na wzrost i postęp czy funkcjonowanie na wyższym poziomie. Z drugiej jednak strony, mianem rozwoju określamy okres czasu od momentu urodzenia aż do śmierci człowieka. Każdy z tych etapów życia charakteryzuje się odmiennym poziomem odzwierciedlania rzeczywistości - od prymitywnego w wieku niemowlęcym, poprzez wysoki w wieku dojrzalym, do upraszczającego się w wieku starczym. Zestawienie ze sobą tych dwóch różnych

konotacji pojęcia rozwoju prowadzi do niejasności i stawia szereg złożonych problemów przed poradnictwem, w zakresie celów jak i metodologii. Dla przykładu, wyłania się problem: czy poradnictwo, rozumiejące rozwój jako wzrost, powinno stymulować postęp do końca życia jednostki czy też pozostawić bieżącej tendencji? Problemy z tego zakresu obok swej wymowy teoretycznej mają również głęboki sens etyczny.

Rozumienie rozwoju jako wzrostu reprezentują badacze o orientacji naturalistycznej. Interakcja genów /McGraw 1946/, czy też dojrzałość elementów strukturalnych organizmu /Piaget 1966 i in./, zdaniem tej grupy badaczy, jest nieodłączną cechą rozwoju, warunkującą jego przebieg. Dla przykładu Boyd R. McCandless /1968/ w sposób rygorystyczny stwierdza, że wzrostu organizmu i rozwoju nie można od siebie oddzielić, tak jak nie można rozdzielić H_2O , w taki sposób, aby nadal pozostało wodą.

Stwierdzenia tego rodzaju ograniczyły przedmiot zainteresowań psychologii rozwojowej do dzieci i młodzieży, pozostawiając życie człowieka dojrzałego psychologii ogólnej. Posiadając stosunkowo dużo informacji na temat zmian i przekształceń w psychice młodego człowieka, nie wiemy prawie nic w tym zakresie w odniesieniu do normalnego człowieka dojrzałego biologicznie /por. Kościo i in. 1979/.

Zgodnie ze stanowiskiem teoretycznym, ugruntowanym w polskiej psychologii rozwojowej, zadatki wrodzone, "wdrukowane" w morfologiczno-fizjologiczną strukturę organizmu człowieka, są jednym z czynników warunkujących rozwój ale nie jedynym. Innymi słowy, natura biologiczna wyznaczona kodem genetycznym, tworzy potencjalne możliwości jednostki, które rozwijają się w toku podejmowania przez jednostkę działań w określonych warunkach materialno-społecznych, /por. M. Żebrowska 1975/. Coraz częściej jednak podnosi się problem, czy istotnie rozwój psychiczny kończy się w momencie osiągnięcia przez jednostkę dojrzałości biologicznej /por. M. Przetacznikowa, J. Kaiser 1974/. Gwałtowny wzrost i postęp, jaki dokonuje się w strukturze biologicznej organizmu, odgrywa niewątpliwie ogromną rolę w rozwoju psychicznym formującej się jednostki. Okres stabilizacji w tym zakresie, charakteryzujący wiek dojrzały, pozwala jednak traktować wzrost organizmu

jako stały i stwarza możliwość oderwania go od analiz rozwojowych. Związek wzrostu i rozwoju winien ponownie być przedmiotem większego zainteresowania wobec destrukuralizacji biologicznej wieku starczego /por. K. Wiśniewska - Roszkowska 1978, N. Wolański 1979/.

Powyższe rozważania potwierdzają akcentowaną przez koncepcję poradnictwa życia potrzebę bardziej ogólnego spojrzenia na życie i rozwój człowieka.

Sprawą zasadniczą dla prezentowanych rozważań jest stwierdzenie, że życie w swej ciągłości tworzy jednolite kontinuum wyznaczające drogę przebytą przez jednostkę poprzez wszystkie, wzajemnie powiązane fazy jej istnienia. Drogę tą od czasów Charloty Buhler nazywamy "drogą życiową" /por. Lublińska 1971, Kośco i in. 1979/.

Możemy również powiedzieć, że życie jest ciągiem sytuacji psychologicznych przeżywanych przez jednostkę, które na danym etapie rozwoju konstytuują osobę i obszar, tworząc razem, zdaniem Kurta Lewina /1954/ "przestrzeń życiową" człowieka.

W związku z powyższym poradnictwo koncentrujące swoją uwagę na życiu człowieka i jego problemach powinno, moim zdaniem, rozumieć rozwój nie tyle jako ontogenezę wyznaczoną morfologiczno-fizjologicznymi przekształceniami organizmu, ale raczej jako indywidualną historię formowania się osobowości jednostki, uwarunkowanej doświadczeniami życiowymi - związanymi z przebiegiem socjalizacji czy zmianami warunków i metod wychowawczych, oraz przyjętym programem życiowym - związanym z systemem wartości, celami i sensem życia w pojęciu danej osoby.

Ontogenetyczne podejście do rozwoju jest w przypadku założeń koncepcji poradnictwa życia zbyt wąskie i zbyt ograniczone morfologiczno-fizjologicznymi przemianami życia ludzkiego. Rozumienie rozwoju jako drogi życiowej pozwala natomiast na uchwycenie życia jako pewnej całości i na dostrzeżenie jego bogactwa, którego istotą jest psychospołeczny charakter aktywności człowieka. Czynnikiem, który formuje życie wzdłuż jednego kontinuum i nadaje sens aktywności życiowej danej jednostki, jest świadomość społecznych warunków działania, kształtująca się, co warto podkreślić, już od pierwszych dni życia dziecka.

Przykładem mogą być tu pomysłowe badania Schaffera /1971/, który w sposób przekonujący wykazuje, że już w 3 mies. życia niemowlę jest w stanie wytworzyć pierwsze reprezentacje poznawcze otoczenia, a w 7 - 8 mies. życia pierwsze reprezentacje otoczenia społecznego zaczynają pełnić funkcję regulacyjną. Niemowlę w tym wieku zaczyna już poszukiwać znajomych osób, reagować strachem na separację z matką czy też na obecność nieznanymi itp. Rozwój dziecka jest bardziej gwałtowny i wyraźniejszy w okresie, w którym opanowuje ono mowę /por. A. Gesells 1946, L.S. Wygotski 1979/. Wraz ze wzrostem aktywności dziecko nabywa i rejestruje coraz większą ilość faktów, jego doświadczenie coraz bardziej różnicuje się w obrazie samego siebie i otoczenia materialno-społecznego /Lewin 1954/. Wielu badaczy tego okresu życia człowieka akcentuje fakt, że pierwsze doświadczenia dziecka tworzą centralne struktury, wokół których skupiają się dalsze doświadczenia i które rzutują na dalsze życie jednostki - wyznaczając jej drogę życiową /por. M. Tyszkowa 1977, M. Porębska 1979/.

Sądzę, że powyższe uwagi przynajmniej w pewnym stopniu uzasadniają konieczność rozpatrywania rozwoju psychicznego w aspekcie historii formowania się osobowości. Od pierwszych miesięcy życia oddziaływania na dziecko muszą spełniać nie tylko funkcję opiekuńczą ale przede wszystkim wychowawczą w kierunku modelowania doświadczeń indywidualnych i celów oraz wartości, które determinować będą treść i jakość dalszych doświadczeń rozwijającego się człowieka.

Ontogeneza i droga życiowa to dwa tory przeobrażeń rozwojowych człowieka, które uzupełniają się. Jednak z punktu widzenia założeń koncepcji poradnictwa życiowego oraz zadań, które sobie stawia, pojęcie rozwoju jako drogi życiowej nadaje człowiekowi większą godność i samodzielność. Człowiek w swej ontogenezie jest ograniczony i zdeterminowany genetycznie. Natomiast na swojej drodze życiowej jest bardziej wolny i odpowiedzialny na swoje czyny jak również bardziej zdolny do samorealizacji w złożonych warunkach społecznych.

Proponując rozumienie rozwoju w koncepcji poradnictwa życia, pośrednio udzieliłem odpowiedzi na drugie z postawionych na początku pytań: co powinno stać się przedmiotem badań nad rozwojem

człowieka w zakresie poradnictwa życia? Zgodnie z przedstawionymi rozważaniami uwagę naszą powinny zajmować głównie trzy elementy sytuacji życiowej człowieka:

- 1/ system wartości i wynikające z niego cele zawarte w programie życia,
- 2/ społeczne warunki realizacji tych wartości i celów, które tworzą planowe bądź przypadkowe oddziaływanie społeczne,
- 3/ podmiotowe warunki realizacji wartości i celów, kształtujące się na bazie doświadczenia indywidualnego ale i wrodzonych zadatków organicznych /predyspozycji/.

Byłoby jednak zbyt wielkim uproszczeniem rozpatrywanie tych trzech elementów oddzielnie, bowiem przenikają się one wzajemnie i tworzą razem jeden mechanizm zachowania się i rozwoju człowieka w całym jego życiu.

Tym mechanizmem, jak się wydaje, jest sprzeczność pomiędzy wyszczególnionymi powyżej elementami sytuacji życiowej człowieka. Konkretyzując, chodzi tu o sprzeczności pomiędzy systemem wartości a społecznymi warunkami ich realizacji, pomiędzy systemem wartości a podmiotowymi warunkami ich realizacji, oraz pomiędzy społecznymi warunkami realizacji wartości i warunkami podmiotowymi możliwości jednostki w zakresie realizacji wartości zawartych w programie życiowym.

Sprzeczności te i zainteresowanie się nimi ze strony doradcy wynikają z celów poradnictwa w koncepcji przez nas przyjętej, są też zgodne z ogólną humanistyczną wymową tej koncepcji.

Nie dopasowanie do siebie któregoś z tych elementów prowadzi do napięcia emocjonalnego i poczucia zagrożenia, które może przerodzić się, w zależności od czasu trwania oraz zakresu sprzeczności, objętych - jak mówi T. Kotarbiński - niemożnością przezwyciężenia, w głęboki stan frustracji. Należy w tym miejscu podkreślić, że wielu badaczy wyszczególnia typowe dla danego okresu rozwojowego sprzeczności nazywane często kryzysami rozwojowymi /por. E.H. Erikson 1968, L.I. Bożowicz 1978/. Zdaniem tych badaczy, przezwyciężenie kryzysu decyduje o przejściu do następnego etapu rozwoju zakończonego ponownie kryzysem.

Koncentrując problematykę poradnictwa na rozwojowym mechanizmie przezwyciężania napotykanym i przeżywanym przez jedno-

stkę sprzeczności, nie chcę powiedzieć, że należy powrócić do prądródeł wundtowskiej psychologii, czy też przyjąć psychoanalityczną orientację w rozważaniach nad zachowaniem i rozwojem człowieka. Proponowane tu rozumienie sprzeczności nie ma charakteru metafizycznego i jest łatwo dostrzegalne oraz dostępne w pomiarze empirycznym.

Wielokrotnie krytykowana już, zbyt jednostronna dialektyka rozwoju E. Fromma czy też E. Eriksona, jak również wymagająca się krytyczna polemika z przedstawicielami rozlicznych nurtów teorii równowagi skłania nas do stwierdzenia, że rozwój człowieka przebiega w poszczególnych fazach rozwojowych od stanu sprzeczności do stanu integracji i odwrotnie. W tym wzajemnym przenikaniu się, sprzeczność - zgodnie z materialistyczną dialektyką rozwoju - jest napędem a integracja rezultatem rozwoju.

W istocie bowiem, jak wskazują badania nad zachowaniem się człowieka w sytuacjach trudnych, pojawianie się coraz to nowych sprzeczności, ich spostrzeganie i przeżywanie przez podmiot pozwala jednostce organizować i kształtować coraz to nowe i doskonalsze sposoby ich pokonywania /por. Tyszkowa 1977, 1978/. Do głębszych rozważań na ten temat zachęcają ostatnie prace psychologów radzieckich, jak np. L.I. Ancyferowej/1978/ analizującej mechanizm harmonii i sprzeczności w rozwoju osobowości, czy też Bożowicz/1978/, która dokonuje periodyzacji rozwoju z punktu widzenia typowych sprzeczności przeżywanych przez dziecko.

Chciałbym tu jeszcze podkreślić, że wielu badaczy, takich jak S.L. Rubinstejn /1961/, T. Tomaszewski /1959/, H.D. Schmidt /1970/, L. Durić /1979/ akcentuje w swoich rozważaniach nad rozwojem człowieka konieczność ujawniania i kształtowania sprzeczności przeżywanych przez jednostkę w procesie planowych oddziaływań wychowawczych. Sądzę, że podkreślane przez wielu badaczy, znaczenie sprzeczności dla rozwoju jednostki nie może ująć uwadze w rozważaniach nad poradnictwem życia.

3. Doradca życiowy i jego zadania

Cechą charakteryzującą interakcje ludzkie jest zjawisko wzajemnego doradzania sobie, nieraz w bardzo złożonych i różnych

sytuacjach życiowych. Doradzamy innym ale również poszukujemy doradcy dla siebie.

Wraz z przemianami kulturowymi współczesnych społeczeństw doradztwo coraz częściej nabiera cech formalnych charakterystycznych dla instytucji społecznych. Dzieje się tak na skutek coraz większych trudności w znalezieniu osoby godnej zaufania, jak również z powodu coraz większej złożoności zjawisk współczesnego świata, wymagającej większych i bardziej specjalistycznych kompetencji. Doradca życia niezależnie od tego czy będzie pełnił tę rolę profesjonalnie czy też nieprofesjonalnie musi spełnić nie tylko te dwa ale również wiele innych warunków budujących jego autorytet i poczucie bezpieczeństwa w jego obecności.

Z pewnością przed przystąpieniem do omówienia zadań poradnictwa wskazane byłoby, zająć się bliżej analizą wymagań stawianych doradcy życiowemu z punktu widzenia roli jaką pełni on w strukturze społecznej i w tym kontekście jego dyspozycji osobowościowych. Dyskusję na ten temat przeprowadzamy jednak w innym miejscu /Studia Psychologiczne WSP w Bydgoszczy oraz przygotowany pod kierunkiem H. Kaji raport nt. Modelu poradnictwa/.

W tej części rozważań chciałbym przede wszystkim wskazać kierunek działań podejmowanych przez doradcę - w świetle dotychczasowych rozważań na temat rozwoju i zgodnie z przyjętym jego rozumieniem.

Na samym wstępie chcę podkreślić, że podstawowym i jedynym celem działań podejmowanych przez doradcę w interesującym nas zakresie jest o p t y m a l i z a c j a p r o c e s u r o z w o j u c z ł o w i e k a. Zgodnie z przyjętym przez nas rozumieniem rozwoju świadomie nie używam tu zwrotu "optymalizacja rozwoju dzieci i młodzieży", ponieważ chodzi nam o kontrolę przemian rozwojowych w życiu a nie tylko w okresie wzrastania organizmu. W procesie optymalizacji rozwoju chodzi o to, aby działania doradcy prowadziły w całym życiu jednostki do takich przemian, które na danym etapie rozwojowym są najlepsze, najefektowniejsze, najpełniej wyrażające jej tożsamość.

Zakres działań doradcy powinien, moim zdaniem, dotyczyć trzech sfer określonych powyżej jako elementy sytuacji życiowej człowieka:

1. Przekształcanie i utrwalanie wartości oraz celów zawartych w programie życia jednostki.
2. Przewidywanie i organizowanie społecznych warunków realizacji wartości i celów uznanych przez daną jednostkę.
3. Rozpoznawanie i korygowanie podmiotowych warunków realizacji uznanych przez daną jednostkę wartości i celów /jej predyspozycji/.

Należy tu podkreślić, że zakres tych działań i ich forma muszą być dostosowane do wieku jednostki, oczekującej od doradcy pomocy. Przykładowo, nie możemy udzielać porady nastawionej tylko, lub przede wszystkim, na kształtowanie programu życiowego dziecka w wieku przedszkolnym, ani też nie możemy ograniczyć naszego doradztwa tylko do porad technikami werbalnymi /np. poprzez przekonywanie/. Doradca powinien zdawać sobie sprawę z interakcji pomiędzy wszystkimi elementami sytuacji życiowej osoby zwracającej się o pomoc.

W poprzednich rozważaniach starałem się wskazać, iż mechanizmem rozwojowym nie jest równowaga, ale raczej sprzeczność pomiędzy elementami sytuacji życiowej danej jednostki. Coraz częściej do takiego przekonania skłania wielu badaczy rozwoju, inspirowany w tym względzie materializm dialektyczny. W związku z tym spotykamy się ze stwierdzeniami, że trudność w realizacji przyjętych przez podmiot celów, wynikająca z niedopasowania ich do warunków zewnętrznych lub też własnych możliwości podmiotu, jest mechanizmem wyzwalamym zaangażowanie nadające sens działaniu jednostkowemu /zarówno sens jednostkowy jak i sens społeczny/. Bardzo wymowne w tym względzie są rozważania, które przeprowadza Rollo May /1979/ w ramach swej psychoanalitycznej koncepcji intencjonalności, a w polskiej literaturze, w oparciu o materializm dialektyczny, uwagi poczynione przez Janusza Czapińskiego /1979/. Mimo odmiennych założeń teoretycznych rozważania tych dwóch autorów prowadzą do stwierdzenia, że doradca w swoich działaniach powinien zmierzać do poszukiwania optymalnej dla danej jednostki sprzeczności pomiędzy elementami jej sytuacji życiowej.

W tym miejscu pojawia się jednak pytanie: jaki układ elementów sytuacji życiowej, pozostających ze sobą w sprzeczności,

jest układem optymalnym. Odpowiedź nie jest prosta przede wszystkim dlatego, że układ elementów sytuacji życiowej jest układem indywidualnym. Nie wystarczy powiedzieć tu, że układ ten musi być dopasowany w taki sposób, aby nie zdeorganizował ale wzbudzał zaangażowanie i organizował na wyższym poziomie aktywność życiową jednostki. Odpowiedzi w tym zakresie szukać musimy w badaniach empirycznych na temat zachowania się w sytuacjach trudnych, jak też w badaniach specjalnie programowanych w temacie poradnictwa. Na etapie dzisiejszych badań odpowiedzi na to pytanie zmuszeni jesteśmy szukać przede wszystkim w intuicji doradcy życiowego. W tym miejscu wyłania się oddzielny problem predyspozycji i odpowiedzialności osoby pełniącej rolę doradcy za ingerencję w cudze życie. Problem ten wymaga również odrębnego przedyskutowania.

4. Podsumowanie

Nieodłączną cechą życia człowieka są nieustanne przemiany rozwojowe prowadzące w poszczególnych fazach istnienia do indywidualnych przeobrażeń jednostki.

Wychodząc z założeń teoretycznych koncepcji poradnictwa życia, rozwój pojmowany jest nie jako ontogeneza, ale jako indywidualna historia formowania się osobowości jednostki /jej doświadczenia i programu życia/. Zaproponowany model rozwoju człowieka, nie negując progresywności przemian rozwojowych na pewnym etapie rozwojowym, akcentuje przede wszystkim ciągłość przeobrażeń kształtujących indywidualną drogę życiową jednostki. Podstawowym mechanizmem rozwoju jest sprzeczność pomiędzy trzema elementami sytuacji życiowej człowieka:

- system wartości i wynikającymi z niego celami zawartymi w programie życia,
- społecznymi warunkami realizacji tych wartości i celów, które tworzą planowe bądź przypadkowe oddziaływania społeczne /wychowanie i socjalizacja/,
- podmiotowymi warunkami realizacji wartości i celów, kształtujących się na bazie doświadczenia indywidualnego i wrodzonych zadatków organicznych /predyspozycji/.

Rola doradcy życiowego sprowadza się do optymalizacji procesu rozwoju człowieka poprzez takie dopasowanie do siebie elementów sytuacji życiowej, aby ich układ zapewniał zaangażowanie podmiotu w realizację wartości i celów programu życia, oraz aby organizował na danym etapie rozwoju najefektywniej aktywność życiową jednostki.

BIBLIOGRAFIA

1. Anocyferowa L.I.: Niektóre teoretyczne problemy licznosci "Woprosy Psychologii", 1978, nr 1.
2. Bożowicz L.I.: Etapy formowania licznosci w ontogenezie "Woprosy Psychologii", 1978, nr 4.
3. Czapiński J.: Wokół problemu humanizmu w psychologii, "Przegląd Psychologiczny", 1979, nr 2.
4. Durić L.: Rozwój a wychowanie, Materiały do nauczania psychologii, Seria II, Tom 8, 1979, PWN.
5. Erikson E.H.; Identity: Youth and Crisis, Norton and Comp. Inc. N.Y., 1968.
6. Gesells A.: The Ontogenesis of Infant Behavior, w: Manual of Child Psychology, /ed./, Carmichael L., Wiley, N.Y. 1946.
7. Hurlock E.B.; Rozwój dziecka, W-wa 1961, s. 35-37.
8. Kaja H.: Wprowadzenie w problematykę poradnictwa życiowego, "Studia Psychologiczne" 1979, nr 1, WSP w Bydgoszczy.
9. Kośco J., Rapoś I., Rybarowa E.: Współczesna psychologia rozwojowa a psychologia "drogi życiowej", Materiały do nauczania psychologii, Seria II, tom 8, 1979.
10. Lewin K.: Behavior and Development as a Function Of Total Situation, w: Carmichael /ed./, Manual of Child Psychology, Wiley, N.Y., 1946.
11. Lublinska A.A.: Dietskaja Psichologija, Moskwa 1971, Proswieszczenije.
12. May R.: Miłość i wola, PIW, W-wa 1978.
13. McCandless B.R.: Children and Adolescents: Behavior and Development, Holt, 1961, s. 141.
14. McGraw M.B.: Maturation of Behavior, w: Carmichael /ed./, Manual of Child Psychology, Wiley, 1946.
15. Piaget J.: Narodziny inteligencji dziecka, PWN, 1966.
16. Porębska M.: Potrzeba wczesnej ingerencji poradnictwa w rozwoju dziecka, referat wygłoszony na seminarium poświęcony poradnictwu, Wrocław 26-27.11.1979.
17. Przetacznikowa M., Kaiser J.: Rozwój psychiczny człowieka, w: Człowiek wśród ludzi, /red./ H. Milicerowa, WP, 1974.
18. Rubinstejn S.L.: Podstawy psychologii ogólnej, KiW, 1962.

19. Schaffer H.R.: Cognitive Structure and Early Social Behavior, w: Origins of Human Social Relations, /ed./ Schaffer, Academic Press, 1971.
20. Schmidt H.D.: Allgemeine Entwicklungspsychologie, Berlin 1970, VEB.
21. Szewczuk W.: Psychologia. Zarys podręcznikowy, PWN, 1968.
22. Tomaszewski T.: Zasady Psychologii w ZSRR, Czytelnik 1949.
23. Tyszkowa M.: Aktywność i działalność dzieci i młodzieży, WSiP, 1977.
24. Tyszkowa M.: Sytuacyjno-poznawcza koncepcja odporności psychicznej, Przegląd Psychologiczny 1978, nr 1.
25. Wiśniewska-Roszkowska K.: Nowe życie po sześćdziesiątce, Inst. Wyd. CRZZ, W-wa 1978.
26. Wolański N.: Etapy rozwoju dziecka. Dorosły. Człowiek stary w rodzinie, w: Ziemska M., Rodzina i dziecko PWN 1979.
27. Wygotski L.S.: Znak i symbol w mowie dziecka, PWN 1979.
28. Valentine C.W.: The Normal Child and Some of His Abnormalities, Penguin Books Ltd. 1974.
29. Żebrowska M. /red./: Psychologia rozwojowa dzieci i młodzieży, PWN 1975.

THE PROBLEM OF DEVELOPMENT IN THE LIFE GUIDANCE THEORY

Summary

The theory and practice of life guidance according to H. Kaja's conception requires un considering the development factor.

In the article - basing on literatura analysis - it was shown that there was a lack of a universal model of development phenomena analysis. The author proves that in life guidance it is more useful not to treat development as ontogenetic, but as the history of forming personality of an individual.

Zusammenfassung

Die Theorie wie auch die Praxis der Lebensberatung nach der Konzeption von H. Kaja, verlangen die Berücksichtigung der Entwicklungs Faktor.

In den Artikel - auf die Grundlage der Literaturanalyse - es wurde beweisst, dass bis heute keinen universallen Modell der Analyse von Entwicklungs Erscheinung gibt.

Der Autor Begründet, dass für den Ziel der Lebensberatung, viel mehr brauchbar der Begriff der Entwicklung als eine Geschichte von das sich-als-eine-Personlichkeit formen, als die autogenetische Zusammenfassung, ist.